

Sygn. akt I C 727/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Gładysz-Wójcik

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 kwietnia 2015 roku w Ś.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w Ż.

przeciwko J. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt: I.C. 727/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ż. zażądała zasądzenia od pozwanego J. S. kwoty 1.004,40 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od 4 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, a także poniesionych kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania powodowa spółka podała, że dnia 25 lutego 2013 r. pozwany wezwał powódkę do wykonania usługi serwisowej na zainstalowanej w jego domu, położonym w miejscowości K. 53a, pompie ciepła z uwagi na niską temperaturę, na co powódka telefonicznie udzieliła pozwanemu wskazówek odnośnie regulacji pompy, aby temperatura była wyższa, jednakże pozwany podtrzymał żądanie dokonania regulacji przez przedstawicieli powódki, wobec czego wysłano do pozwanego 2-ch jej pracowników, którzy 11 marca 2013 r. „przeprowadzili u pozwanego usługę sprawdzenia poprawności instalacji ciepła w domu pozwanego”. Powódka wyjaśniła, że usługa polegała na sprawdzeniu systemu grzewczego opartego na (...)G6, sporządzono dokumentację awarii, temperatura panująca w pomieszczeniach była optymalna, a urządzenia pracowały prawidłowo. W konsekwencji pracownicy powódki uznali, że wezwanie serwisu było bezzasadn., wobec czego powódka wystawiła i wręczyła pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 27 marca 2014 r. na kwotę 1.004,40 zł, z terminem płatności do 3 kwietnia 2013 r. Powódka wyjaśniła, że na w/w kwotę składa się kwota 930 zł plus VAT, która stanowi wyłącznie koszty dojazdu serwisantów powódki do pozwanego na dystansie 936 km: Ż. – Z. – Ż. i nie zawiera w sobie wynagrodzenia za czas poświęcony regulacji, a to z uwagi na „chęć współpracy”. Jednocześnie powódka podała, że wysłała do pozwanego pismo, w którym wyjaśniła z jakiego powodu i w oparciu o jakie regulacje została wystawiona przedmiotowa faktura, ale kolejne wezwania z 17.04.2013 r. i 24.04.2013 r. skierowane do pozwanego o zapłatę powyższej kwoty, okazały się bezskuteczne.

W uzasadnieniu żądania pozwu oświadczyła, że w chwili zgłoszenia powyższej usługi nie podlegała ona reżimowi gwarancji (k. 3).

Na rozprawie w dniu 2 lutego 2015 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że usługa ta podlegała gwarancji, której na przedmiotowe urządzenie powódka udzieliła pozwanemu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 lutego 2014 r. Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Świdnicy w sprawie I Nc (...) nakazano pozwanemu zapłatę na rzecz strony powodowej żądanej pozwem kwoty oraz kosztów postępowania.

Pozwany J. S. w sprzeciwie od nakazu zapłaty (**k. 26**) wniósł o oddalenie powództwa zarzucając:

- „brak zlecenia na wykonanie prac objętych fakturą VAT nr (...) z dnia 27.03.2013 r.”
- niedoręczenie pozwanemu w/w faktury
- „brak zlecenia w jakiegokolwiek formie przez pozwanego powodowi usług objętych fakturą VAT nr (...) z dnia 2013-03-27”
- niewykonanie żadnej usługi przez powoda pod adresem K. 53a
- „brak podstaw faktycznych do wystąpienia przez powoda z roszczeniem przeciwko pozwanemu”
- objęcie naprawy pompy umową gwarancyjną
- „brak jakiegokolwiek umowy pomiędzy powodem a pozwanym”.

Na uzasadnienie swego stanowiska pozwany wyjaśnił, że w lutym 2013 r. zauważył, że w jego budynku położonym w K., działa wadliwie pompa ciepła, o czym pozwany powiadomił J. W., z którym łączyła pozwanego umowa na montaż i serwis przedmiotowej pompy. Jednocześnie pozwany oświadczył, że nigdy nie zawarł z powódką żadnej umowy, a nadto podał, że to J. W. drogą mailową powiadomił powoda o usterce polegającej na braku możliwości połączenia z komputerem i to on wezwał serwis powódki do pozwanego. Nadto pozwany wskazał, że nie zna się na pompach ciepła i dlatego jej montaż i serwis zlecił J. W.. Pozwany zarzucił, że powódka nie załączyła do pozwu maila od J. W. i korespondencji powoda z nim, pozwany nie wzywał powoda do jakiegokolwiek naprawy serwisowej, gdyż takiej potrzeby nie miał, bowiem miał swojego serwisanta J. W.. Zarzucił nadto, iż do chwili obecnej nie została usunięta usterka polegająca na braku możliwości połączenia się z komputerem, a przysłani pracownicy powoda nie potrafili jej usunąć. Jednocześnie pozwany zarzucił, że istnieją sprzeczności w twierdzeniach powódki, a załączoną do pozwu dokumentacją polegającą na tym, że w Dokumentacji Awarii w rubryce „opis usterki” wpisano: „brak możliwości połączenia z komputerem”, w rubryce: „wymienione elementy” wpisano: „przewód RS” oraz „regulacja pompy”, a mimo tego, jak zarzucił pozwany, dalej nie ma tego połączenia. Z tych względów pozwany uznał, iż twierdzenie powódki, że wezwanie serwisu było niezasadne jest chybione i rodzi się pytanie w jakim celu pracownicy powoda przez 3,5 godziny regulowali pompę ciepła, przeprowadzili regulację pomp obiegowych ładowania bufora i zasobnika ciepłej wody użytkowej oraz regulację nastaw pompy ciepła, a nadto wstydem jest, że „fachowcy” powódki nie potrafili usunąć usterki oraz regulowali to, co wg nich było sprawne. Jednocześnie pozwany wyjaśnił, że z w/w fakturą zapoznał się dopiero z chwilą doręczenia mu nakazu zapłaty w niniejszej sprawie oraz zaprzeczył, aby powódka doręczyła mu przedmiotową fakturę wcześniej.

Strona powodowa nie złożyła odpowiedzi na sprzeciw pozwanego i podniesione zarzuty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 marca 2011 r. powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ż. zawarła z J. W., (...)H.U. (...) z siedzibą w L., (...)-(...) U., umowę o współpracy handlowej, na mocy której powódka zobowiązała się sprzedawać J. W. towary handlowe i usługi będące w aktualnej ofercie powódki w celu dalszej odsprzedaży na terytorium Polski. Zgodnie z umową J. W. otrzymał certyfikat P. Handlowego powódki. Zgodnie z par. 3 pkt 1 w/w umowy powódka udzieliła J. W., jako jej P., gwarancji na sprzedawane produkty na zasadach określonych w dokumencie o nazwie (...) Sp. z o.o.”. Nadto J. W. zobowiązał się do bezpośredniego załatwiania z klientem końcowym zgłoszenia reklamacyjnego i wstępnego rozpoznania przyczyny reklamacji, zaś w przypadku wystąpienia po stronie N. niezasadnionych kosztów powódka miała prawo obciążyć J. W. tymi kosztami (par. 3 pkt 2). Jednocześnie strony w/w umowy ustaliły, że N.

nie ponosi wobec klientów J. W. odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wykonane usługi instalacyjne (par. 3 pkt 3). Jednocześnie J. W. zobowiązał się do zatrudniania przeszkolonych w N. pracowników, którzy po przeszkoleniu otrzymywali Certyfikat serwisowy, który poświadcza, że J. W., jako (...) powódki, spełnia wymogi stawiane partnerom serwisowym, co pozwala na prowadzenie serwisu i przeglądów gwarancyjnych (par. 4 pkt 1-2). W par. 5 umowy jej strony postanowiły, że powódka z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy zobowiązuje się m.in. do zapewnienia wsparcia handlowego i technicznego przy realizacji zamówień wykonywanych przez J. W. w ramach przedmiotowej umowy oraz dostarczania zamówionego towaru na adres wskazany przez J. W.. W paragr. 9 pkt 9 umowy jej strony ustaliły, że w odniesieniu do „spraw nie uregulowanych w niniejszych warunkach mają zastosowanie postanowienia k.c.” Następnie J. W. przeszedł u powódki specjalistyczne szkolenie w zakresie montażu pomp ciepła w ramach łączącego go, opisanego wyżej, umowy z powódką.

Zgodnie z treścią Warunków Gwarancji powódka udzielała gwarancji na okres 5 lat min. na produkt w postaci (...). Podany okres gwarancji obejmuje elementy wytworzone przez powódkę, zaś warunkiem uzyskania gwarancji jest wykonanie montażu wraz z uruchomieniem przez P. Serwisowego lub Serwis (...) sp. z o.o., a nadto wszystkie czynności serwisowe może wykonywać tylko (...) Serwisowy lub Serwis (...) sp. z o.o. W przedmiotowym Dokumencie stwierdzono również, wady fizyczne urządzenia w sezonie grzewczym uniemożliwiające funkcje grzewcze, ujawnione w okresie gwarancji miały być usuwane przez Gwaranta w terminie zgodnym z Kodeksem Cywilnym. Reklamacje klient winien zgłaszać Gwarantowi (Sprzedawcy), zaś w przypadku nieuzasadnionego wezwania serwisu klient ponosi koszty transportu i czasu poświęconego na dojazd oraz wyjaśnienie problemu, wg cennika gwaranta w cenie 1 zł za 1 km.

(dowód:

- umowa o współpracy handlowej – k. 76-80;
- warunki gwarancji – k.71-73)

W grudniu 2011 r. J. W., działając na mocy umowy z 11 marca 2011 r., jako (...) powodowej spółki, po uprzednim przeszkoleniu u powódki i uzyskaniu Certyfikatu serwisowego, sprzedał pozwanemu J. S. (...) G6. Pozwany zdecydował się na ten zakup z uwagi na możliwość sterowania ustawieniami pompy przez komputer, podpisał także oświadczenie, iż został zapoznany przez J. W. z warunkami gwarancji oraz, że warunki gwarancji otrzymał od niego. Nadto pozwany otrzymał od J. W. książkę serwisowo-gwarancyjną, w której J. W., jako sprzedawca w/w pompy, udzielił pozwanemu gwarancji w grudniu 2011 r.

(dowód: oświadczenie pozwanego oraz J. W. – k. 74, zeznania pozwanego, zeznania świadka J. W.)

Następnie J. W. zamontował przedmiotową pompę w domu pozwanego na podstawie zawartej z pozwanym umowy, zaś jej uruchomienia dokonało 2-ch pracowników powódki w dniu 21 grudnia 2011 r. w obecności pozwanego i J. W.. Na okoliczność uruchomienia pompy wszyscy w/w obecni, w tym pozwany, podpisali protokół z tej czynności.

W okresie grzewczym 2012/2013 pompa samoczynnie zmieniała ustawienia, pozwany stwierdził, że pompa nie pracuje prawidłowo, gdyż nie ma połączenia z komputerem o czym powiadomił J. W., a ten - powódkę. Mailem z dnia 25 lutego 2013 r. pozwany zawiadomił, że w pompie jest usterka polegająca na braku możliwości połączenia obsługi pompy przez komputer i program komputerowy powódki, miał też zastrzeżenia do pracy pompy, zgłosił fakt niskiej temperatury w domu i poprosił o szybką reakcję. W treści maila pozwany wskazał datę montażu pompy oraz datę ostatniego badania technicznego.

(dowód: mail pozwanego do powódki – k. 75, zeznania pozwanego, zeznania świadka jak wyżej oraz świadków T. Ś. i P. M.)

W odpowiedzi na to zgłoszenie, serwisanci powódki w pierwszej kolejności prowadzili z pozwanym telefoniczne rozmowy, w których instruowali go odnośnie pracy pompy, pozwany w tych rozmowach twierdził, że pompa zużywa

zbyt dużo energii, gdyż płaci on duże rachunki za prąd, uskarżał się na niemożność osiągnięcia odpowiedniej temperatury w domu oraz na brak możliwości skonfigurowania komputera do podłączenia z pompą. Serwisanci powódki zasugerowali pozwanemu potrzebę zainstalowania podlicznika mierzącego zużycie energii elektrycznej, prosili też, aby sprawdził na jakich biegach pracują pompy obiegowe, jakie są ustawienia pompy ciepła co do wymaganej temperatury oraz jakie są ustawienia histerezy na ciepłej wodzie użytkowej i centralnym ogrzewaniu. Sprawdzenia te były zdaniem serwisantów niezbędne, aby ustalić jaka jest przyczyna zawyżonych rachunków pozwanego za energię elektryczną. Ponieważ pozwany nadal zgłaszał te same problemy z pracą pompy, powódka w dniu 11 marca 2013 r. wysłała do pozwanego 2-ch swoich pracowników – serwisantów pomp ciepła: T. Ś. i P. M., tych samych którzy prowadzili z pozwanym uprzednio rozmowy telefoniczne udzielając mu instruktarzu i porad w związku ze zgłaszanymi zastrzeżeniami co do pracy pompy. Obaj wymienieni serwisanci byli u pozwanego już wcześniej, w grudniu 2011 r., kiedy to uruchamiali oficjalnie pompę ciepła w jego domu w K., dokąd zostali wysłani przez kierownika powódki, także w celu sprawdzenia, w ramach udzielonej gwarancji, czy pompa działa prawidłowo. Gwarancja została udzielona pozwanemu dopiero po tych czynnościach sprawdzających, uruchomieniu pompy i podpisania dokumentów: protokołu odbioru oraz instruktażu korzystania z pompy przez pozwanego.

Po przybyciu w dniu 11 marca 2013 r. do pozwanego w/w serwisanci sprawdzili poprawność działania pompy, stwierdzili zamontowanie podlicznika energii elektr. oraz sprawdzili ilość zużywanej przez pompę energii na godzinę, stwierdzili prawidłowe zużycie tej energii, sprawdzili także prawidłowość połączenia pompy z komputerem i doszli do wniosku, że zbyt duże rachunki za energię elektryczną wynikają z faktu, że pozwany wyjechał z domu na 3 tygodnie zostawiając włączoną pompę ciepła oraz klimatyzację w domu. Serwisanci powódki byli przekonani, że ich wyjazd do pozwanego w dniu 11 marca 2013 r. nie jest wyjazdem serwisu w ramach gwarancji, jadąc do pozwanego nie mieli wiedzy czy jest jakaś wada lub usterka pompy, a polecenie wyjazdu otrzymali od swojego kierownika. Taki sposób postępowania serwisantów powódki jest stosowany w praktyce jej działania w sytuacji, gdy nabywca pompy zgłasza swoje wątpliwości w działaniu tego urządzenia. Przed wyjazdem do pozwanego, serwisanci powódki wydrukowali z systemu komputerowego powódki druk „Dokumentacja Awarii/Odbioru Awarii”. W rubryce: kod serwisu wpisano: (...), co oznacza „serwis niepłatny”, w rubryce „opis usterki wg relacji inwestora” wpisano: brak możliwości połączenia z komputerem”. Powódka posiada w swoim systemie także druk w/w dokumentacji awarii o kodzie (...) – serwis odpłatny. Serwisanci powódki czynności kontrolne pracy pompy u pozwanego wykonywali ponad 3,5 godziny. Stwierdzili, że ma miejsce zgłaszany przez pozwanego brak połączenia z komputerem, którego przyczyna, według ich oceny, nie wynikała z usterki pompy, tylko **z braku wiedzy pozwanego na temat „instalacji sterowników mostka – przejściówki ze złącza USB na złącze (...)”**. Serwisanci powódki w dniu 11 marca 2013 r. wykonali u pozwanego czynności regulacyjne pompy ciepła, przeprowadzili regulację pomp obiegowych ładowania bufora i ładowania zasobnika ciepłej wody użytkowej oraz regulację nastaw pompy ciepła. Czynności te zostały wpisane w Dokumentacji Awarii, który następnie podpisali obaj serwisanci i pozwany.

(dowód: zeznania pozwanego, zeznania świadków T. Ś. i P. M. oraz św. J. W., Dokumentacja Awarii – k. 7 , pisma powódki do pozwanego – k.8 - 9)

Po powrocie od pozwanego przełożony serwisantów K. K. polecił obciążyć pozwanego kosztami dojazdu serwisu w wysokości 1.004,40 zł uznając, że wyjazd był niezasadny. W dniu 27 marca 2013 r. księgowa powódki wystawiła fakturę VAT nr (...) na powyższą kwotę, na którą składa się kwota 930 zł netto oraz 74,40 zł z tytułu 8% VAT. W tytule faktury wpisano: „ serwis – roboty konserwacyjne dotyczące budownictwa objętego społecznym programem budownictwa” oraz termin zapłaty: 2013-04-03 i wezwano pozwanego do zapłaty . W odpowiedzi pozwany wystosował do powódki kilka pism, w których wskazał, że nie ma podstaw do obciążania go powyższą kwotą, gdyż niczego u powódki nie kupował, a także zarzucił stronie powodowej, że skoro twierdzi ona, że przyjazd serwisantów nie był uzasadniony, to w jakim celu przeprowadzili oni wszystkie czynności regulacyjne pompy wpisane w Dokumentacji Awarii oraz zadał pytanie czy czynności te powinien wykonać on sam. Zarzucił także, iż usterka o braku możliwości połączenia z komputerem nie została naprawiona, bowiem w dalszym ciągu następuje całkowite rozregulowanie wyświetlacza na szafie sterowniczej, wyświetlają się różne komunikaty, co powoduje niewłaściwą pracę pompy, a nadto rachunki za energię są nadal wysokie, mimo zmienionej taryfy.

(dowód: faktura VAT – k. 6, pisma pozwanego do powódki- k.37 – 39, zeznania pozwanego oraz św. J. W.)

Sąd zważył.

Dokonując oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, w oparciu o powyższe dowody, iż istotnie powódka jest gwarantem zakupionego przez pozwanego urządzenia w postaci opisanej wyżej (...) G6. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, że urządzenie to sprzedał pozwanemu J. P. handlowy powódki, a nie ona sama, bowiem zgodnie z zawartą w dniu 11 marca 2011 r. z powódką umową o współpracy handlowej zobowiązała się ona sprzedawać J. W. m.in. pompy ciepła będące w aktualnej ofercie powódki, w celu dalszej odsprzedaży na terytorium Polski. Nadto, zgodnie z przedmiotową umową J. W. otrzymał certyfikat P. Handlowego powódki, która udzieliła mu, wyłącznie jako jej P., gwarancji na sprzedawane produkty na zasadach określonych w dokumencie o nazwie (...) Sp. z o.o.” Podkreślić należy, iż zgodnie z powyższą umową o współpracy handlowej J. W. zobowiązał się do bezpośredniego załatwiania z klientem końcowym zgłoszenia reklamacyjnego i wstępnego rozpoznania przyczyny reklamacji, zaś w przypadku wystąpienia po stronie N. nieuzasadnionych kosztów miała ona prawo obciążyć nimi J. W. (par. 3 pkt 2). Jednocześnie strony w/w umowy ustaliły, że powódka nie ponosi wobec klientów J. W. odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wykonane usługi instalacyjne (par. 3 pkt 3), a J. W. zobowiązał się do zatrudniania przeszkolonych u powódki pracowników, którzy po przeszkoleniu otrzymywali Certyfikat serwisowy poświadczający, że J. W., jako (...) powódki, spełnia wymogi stawiane partnerom serwisowym, co pozwala na prowadzenie serwisu i przeglądów gwarancyjnych. Jednocześnie powódka, z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy zobowiązała się m.in. do zapewnienia wsparcia handlowego i technicznego przy realizacji zamówień wykonywanych przez J. W. w ramach przedmiotowej umowy. Poza tym, zgodnie z treścią wskazanych wyżej Warunków Gwarancji, powódka udzieliła gwarancji na okres 5 lat na produkt w postaci (...), czyli urządzenia jakie zakupił pozwany zastrzegając, że warunkiem uzyskania gwarancji jest wykonanie montażu wraz z uruchomieniem przez P. Serwisowego lub Serwis (...) sp. z o.o. oraz, że wszystkie czynności serwisowe może wykonywać tylko (...) Serwisowy lub Serwis (...) sp. z o.o., którym w przedmiotowym stanie faktycznym był J. W..

Przedmiot sporu sprowadza się w niniejszej sprawie do odpowiedzi na pytanie: czy wyjazd serwisantów powódki do pozwanego w dniu 11 marca 2013 r., w celu sprawdzenia zgłaszanych przez niego problemów z działaniem zamontowanej i uruchomionej w jego domu w K. pompy ciepła był uzasadniony, czy też nie miał on takiego charakteru, a jeśli wyjazd ten był bezzasadny, jak twierdzi powódka, to czy pozwany powinien być obciążony kosztami paliwa zużytego na dojazd do pozwanego oraz powrót w kwocie żądanej w pozwie.

Zdaniem Sądu I-ej instancji na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć negatywnie.

Nie może ująć uwagi, że gwarancja stanowi dodatkowe zastrzeżenie w umowie sprzedaży, które powinno być rozumiane jako dopełnienie przepisów o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy, przez rozciągnięcie tej odpowiedzialności albo na inne podmioty, albo rozszerzenie na inne przyczyny zobowiązujące gwaranta do określonych czynności. Pamiętać bowiem należy, że podstawową funkcją gwarancji przy sprzedaży jest ochrona kupującego, czyli uprawnionego z gwarancji, przed konsekwencjami m.in. w postaci niewłaściwego funkcjonowania przedmiotu sprzedaży. Istota gwarancji polega na tym, że ma ona zapewnić zdatność rzeczy do użytku. Nadto gwarancja jest narzędziem wykorzystywanym przez sprzedawcę lub producenta do pozyskiwania klientów i zdobywania lepszej pozycji na rynku, a z drugiej strony sprzedawcy (producenta) przez przyjęcie na siebie odpowiedzialności za jakość oferowanej do sprzedaży rzeczy, chcą uzyskać przewagę rynkową nad innymi uczestnikami rynku oferującymi takie same lub podobne produkty .. (...) literaturze przedmiotu stwierdza się, że przepisy kodeksu cywilnego wyróżniają dwa typy gwarancji, a to gwarancję sprzedawcy (art. 577 par.3 k.c.) i gwarancję wytwórcy, przy czym druga polega na tym, że producent rzeczy zapewnia w oświadczeniu gwarancyjnym co do jakości rzeczy wyprodukowanej i w razie wątpliwości przyjmuje się, że jest

on zobowiązany do naprawy rzeczy albo do dostarczenia rzeczy wolnej od wad. (vide: Komentarz do art. 577 k.c. – Zdzisław Gawlik).

Należy podzielić pogląd strony powodowej, że przyjmując gwarancję czy to producenta, czy sprzedawcy, kupujący zawiera z nim umowę dodatkową o treści opisanej w dokumencie gwarancji (vide: wyrok SA w Warszawie z 14 lutego 2003 r., IACa 850/02). Jednakże dla oceny żądania pozwu w przedmiotowej sprawie podstawowe znaczenie ma fakt skierowania przez pozwanego (bez znaczenia jest czy uczynił to osobiście, czy też maila wysłał J. W.) prośby o przyjazd do jego miejsca zamieszkania w celu sprawdzenia jakie są przyczyny zgłaszanych przez niego nieprawidłowości w działaniu zamontowanej tam pompy ciepła. Postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że pracownicy – serwisanci powódki zanim udali się do pozwanego, kilkakrotnie przekazywali pozwanemu, telefonicznie, instrukcje postępowania w związku ze zgłoszonymi przez niego zastrzeżeniami w pracy pompy, a ponieważ nie przyniosły one pozytywnego rezultatu powódka podjęła decyzję o konieczności bezpośredniego sprawdzenia pracy pompy w miejscu zamieszkania pozwanego. Decyzja tego wyjazdu, w świetle ustalonych wyżej faktów oraz w oparciu o treść gwarancji, była zatem obowiązkiem strony powodowej. Pompa ciepła, jaką zakupił pozwany jest urządzeniem zarówno kosztownym jak i złożonym, a zatem przeciętny nabywca, jakim jest także pozwany, który jest laikiem i nie posiada specjalistycznej wiedzy, jeśli stwierdzi, że urządzenie nie pracuje właściwie, ma prawo domagać się od gwaranta nieodpłatnego wykonania ciężącego na nim obowiązku zapewnienia jako uprawnionemu z gwarancji określonych usług, do których należy zaliczyć także usługę jaką wykonali serwisanci powódki w dniu 11 marca 2013 r. (art. 577 par. 2 kc). Sąd nie podziela zatem poglądu strony powodowej o nieuzasadnionym wezwaniu serwisantów także z tego względu, że podczas pobytu u pozwanego przeprowadzili oni szereg czynności kontrolnych pracy pompy u pozwanego przez ponad 3,5 godziny i stwierdzili, że ma miejsce zgłaszany przez pozwanego brak połączenia z komputerem, którego przyczyna, według ich oceny, nie wynikała z usterki pompy, tylko z braku wiedzy pozwanego na temat „instalacji sterowników mostka – przejściówki ze złącza USB na złącze (...)”, wykonali także czynności regulacyjne pompy ciepła, przeprowadzili regulację pomp obiegowych ładowania bufora i ładowania zasobnika ciepłej wody użytkowej oraz regulację nastaw pompy ciepła. Czynności te zostały wpisane w Dokumencie Awarii, który następnie podpisali obaj serwisanci i pozwany.

Przywołać w tym miejscu należy orzecznictwo Sądu Najwyższego, w świetle którego powierzenie przez gwaranta obowiązku napraw gwarancyjnych wyspecjalizowanym jednostkom serwisu gwarancyjnego nakłada na kupującego w zasadzie obowiązek korzystania z usług takiej jednostki, lecz nie wyłącza to odpowiedzialności gwaranta z tytułu obowiązków wynikających z gwarancji, jak również za jakość napraw gwarancyjnych. (wyrok SN z 17.06.1985 r., I CR 149/85, OSNC 1986; uchwała SN z 30.12.1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989).

Nie może ująć uwagi, że istota gwarancji (art. 577 par. 1 kc) polega także na tym, że cały okres gwarancyjny jest postawiony do dyspozycji uprawnionego, a to celem wykorzystania go dla „gwarancyjnej eksploatacji” przedmiotu, a zasadniczym celem jej jest gwarancja jakości, czyli możliwość normalnego korzystania z objętego gwarancją przedmiotu. Jeśli więc pozwany miał uzasadnione wątpliwości co do prawidłowej pracy zamontowanej u niego pompy ciepła, zaś J. W. – partner handlowy i serwisowy powódki nie potrafił poradzić sobie ze zgłaszanymi przez pozwanego problemami w pracy pompy, to sąd nie znajduje żadnej podstawy, aby obciążać pozwanego kosztami przejazdu serwisantów powódki w celu sprawdzenia pracy przedmiotowego urządzenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.